

## New Age w Polsce

### **P**olski New Age w latach 90.

Lata 90. przyniosły Polsce wielką zmianę polityczną, większe niż dotychczas otwarcie granic, wolność prasy i wszelkich inicjatyw obywatelskich - dlatego też obserwować możemy wzmożony ruch inicjatyw wpisujących się mniej lub bardziej wyraziście w obszar Nowego Wieku.

Aby nie przerywać wątku poruszonego w poprzednim akapicie, dotyczącego ruchu wydawniczego i okołowydawniczych inicjatyw podkreślmy, że od początku do połowy lat 90. nastąpił prawdziwy rozkwit wydawnictw, w tym o profilu nas interesującym.

Na najszerszym polu wydawniczym działają oficyny nie związane z żadną konkretną grupą, wydające książki z interesujących nas dziedzin albo obok innych pozycji, albo się w nich specjalizujące. Podamy kilka przykładów. Jednym z najbardziej zauważalnych na rynku wydawnictw jest poznański REBIS, który swe propozycje ujmuje w serie wydawnicze, np. o interesujących dla naszych rozważań nazwach: Seria z Wodnikiem, Wschód Zachodowi czy Biblioteka Nowej Myśli.

Niezwykle czynne jest wydawnictwo LIMBUS, wydające w serii Nirwana wiele sztandarowych pozycji Nowego Wieku, prowadzące też sprzedaż zamówionego tytułu na adres domowy, zaś katalogi wydawnicze dołączane bywają do stron pism o new age'owym profilu („Nieznany Świat”).

W Zakopanem rozpoczyna działalność oficyna używająca wprost nazwy Ruchu, nazywa się bowiem NEW AGE. Funkcjonuje tu też inna o nazwie AQUARIUS (Wodnik). Charakterystyczne dla new age'owego sposobu działania, o czym jeszcze niżej powiemy, jest to, że ta właśnie oficyna jest organizatorem specjalnych kursów oraz tzw. „tygodni wtajemniczeń”. W Łodzi działa wydawnictwo RAVI (wydawcą jest znana postać, propagator zmodyfikowanej wersji jogi, organizator kursów — Leszek Żądło), w Poznaniu BRAMA, w Bydgoszczy ARCANUM, w Sosnowcu wydawnictwo MITRA wydaje dzieła R. Steinera.

We Wrocławiu ma swą siedzibę wydawnictwo THESAURUS PRESS, wydające m.in. teksty Krishnamurtiego, C. R. Rogersa, literaturę zenistyczną.

Tymczasem oficyna wydawnicza PEGAZ z Warszawy jest interesującym przykładem kontynuacji dokonań poprzedników: pod jej auspicjami ukazało się wznowienie nauk Ramany Maharishiego, opierające się na przekładzie W. Dynowskiej dokonanego w ramach wspomnianej przez nas Biblioteki Polsko-Indyjskiej. Inny przykład: Leon Zawadzki przysposobił wznowienie rozmów z innym mistrzem duchowym Indii — Maharajem, „odkrytym” przez M. Frydmana, współpracownika Dynowskiej. Książka ukazała się w roku 1992 w cyklu Biblioteka Wiedzy Potrójnej. Warto przy tym wspomnieć o technicznych aspektach wydania: przygotowania do druku dokonała Pracownia Doskonalenia Wewnętrznego „Arka”, a skład komputerowy wykonało Centrum Wydawnicze „Atma” (atma w hinduizmie to „dusza”). Tu już widać nieśmiałe próby budowania na polskim gruncie „sieci”, widać współpracę między autonomicznymi grupami osób połączonych jednak wspólnym działaniem na rzecz określonego celu. Inne warszawskie wydawnictwa, których już sama nazwa wiele nam powie to: ATHANOR, CZAKRA, MEDIUM.

Nie lada fenomenem jest katowickie wydawnictwo VERBUM. Jego różnorodne działania są specyficznym dla ruchu wodnikowego rodzajem aktywności. Cały repertuar zagadnień kojarzonych z Nową Erą można znaleźć w wydawanym cyklicznie „Informatorze Wydawniczym”. Od starożytnych poematów, poprzez ezoteryczny cykl E. Schure'a *Wielcy wtajemniczeni* (każda książeczka poświęcona jest innej postaci: od Ramy poprzez Hermesa po Jezusa), gnostycką Ewangelię Tomasza, serię Biblioteka Buddyjska, broszurowe wydania pouczeń tybetańskich mistrzów, po teksty popularyzujące głódówki i inne z zakresu medycyny alternatywnej.

Z Verbum związany jest także periodyk „Arcanum” wychodzący od 1990 r. pod red. M. Knafela, a poświęcony „psychofizycznemu i duchowemu rozwojowi człowieka, jego pasji poznawczej i dążeniu do samorealizacji”. W roku 1992 pod. red. M. Górnego zaczął ukazywać się periodyk „Eremita” - „ekskluzywny magazyn mistyczny”. Jeszcze innym dokonaniem edytorskim verbum jest ukazujący się zaledwie w 1000 egz. periodyk „Pentagram”, tym razem

adresowany do określonego środowiska, związanego z różokrzyżowcami. Ale i na tym nie koniec. Verbum, podobnie zresztą jak inne tego rodzaju wydawnictwa, rozprawdza również kasety magnetofonowe. Jakże? Oczywiście medytacyjne — oto znajdziemy w ofercie wydawniczej „medytację na saksofonie tenorowym” czy „medytację śpiewu alikwotów”.

Niezwykle ważna dla popularyzowania idei Nowego Wieku (i gratka dla badacza!) była decyzja podjęta przez środowisko skupione wokół Verbum o wydawaniu pisma pod tytułem „interior”, z charakterystycznym zresztą podtytułem: „magazyn satwiczy” (sattwa to w religii hinduskiej jeden z elementów kształtujących ludzką osobę i świat, tzw. gun; guna mądrości).

Tematyka pisma dotyczy medytacji, zdrowia, wegetarianizmu, jogi, nauk Osho Rajneecha, nie brak oczywiście spisu polecanych lektur. W nr 3 można znaleźć informację o powstaniu bazy danych PIMP. Stąd już blisko do idei znanej z pism czołowych przedstawicieli New Age w USA — czyż to nie M. Ferguson mówiła o „konspiracji” Wodnika, o „sieci” opozycyjnej wobec symbolu „budowli”, charakteryzującej społeczeństwo dotychczasowe, hierarchiczne... Sieć ma inne cechy i inne cele — pozwala ludziom się rozpoznawać i komunikować, ale jednocześnie zachować niezależność. [10]

Koniecznym musimy tu pozwolić sobie na dłuższy cytat, rzecz jest bowiem charakterystyczna dla Ruchu Wodnika, a na gruncie polskich — dość rzadko tak dobitnie formułowana: oto jak redaktorzy tłumaczą po co powstaje baza danych:

„wydawca może zlecić druk drukarni stosującej ekologiczne technologie, a papier, który kupuje może pochodzić z makulatury. Wymaga to jednak skontaktowania wydawcy z odpowiednią drukarnią. (...) Ekologiczna drukarnia może poszukiwać wydawnictw publikujących treści ekologiczne, duchowe, holistyczne (...) Czytelnik kupując publikację powstała w takiej kooperacji nabywa poszukiwaną książkę, równocześnie wnosi swój wkład w działania ekologiczne. Może chętnie skorzystać z porad lekarza, który sam jest wegetarianinem, a lekarz może szuka pacjentów, którzy uprawiają medytację i żywią się produktami biodynamicznymi. Rolnik szuka odbiorców swoich biodynamicznych marchewek, może zainteresuje się tym hurtownik, który popiera idee holistyczne (...). Ilość takich przykładów można mnożyć, myślę jednak, że rozumiesz idee **pozytywnej sieci**. (podkreślenie J.B-Ż). Skontaktujemy odpowiednich ludzi ze sobą, same dane natomiast posłużą do wydania na dyskietce oraz w postaci książkowej katalogu PIMP (...). [11]

Widzimy tu wyraźnie usiłowanie budowy społeczności wyrażającej się poprzez wodnikową filozofię w konkretnych działaniach, widzimy pracę zmierzającą do stworzenia obszarów świadomego życia, tak by realizacje „częstkowe” poszczególnych jednostek czy grup współgrały ze sobą, uzupełniały się i dopełniały. **Jednym słowem mamy do czynienia z próbą budowania na gruncie polskim sieci Wodnika**. Być może ta właśnie próba jest próbą wyłonienia polskiej reprezentacji New Age (por. tezę T. Doktora przytoczoną na początku tekstu), próbą jednakże skromną i nie mającą — o ile wiadomo — znaczących konsekwencji. Ale — nie jedyną. Otóż w miejscowości Wesoła-Stara Miłosna funkcjonuje organizacja o nazwie „Energia Życia” prowadząca sprzedaż wysyłkową książek i kaset, organizująca sesje reberthingu i czakroterapii, ale co ważniejsze zajmująca się także kontaktowaniem ze sobą ludzi, których interesuje określona dziedzina: można uzyskać adresy terapeutów, wydawnictw, stowarzyszeń itd. Prowadzone jest Krajowe Biuro Informacji założone przez E. Berga — zatem widzimy tu kolejny przykład budowania wodnikowego „banku danych”. [12]

Informacją o jeszcze jednym z wodnikowych wydawnictw zakończymy tę część rozważań. W „Gazecie Wyborczej” ukazał się krótki artykuł o ciekawym tytule „Dzieci dzieci-kwiatów”. Czytamy: „Potomkowie pokolenia, które w latach 60. buntowało się przeciwko społeczeństwom bogatym i zhierarchizowanym, nie są skłonni rzucać się w kolejne rewolucje. Im zależy na przebudowie wewnętrznej, na nowej świadomości”. Autorka, Helena Zaworska przeprowadziła rozmowę z wydawcami literatury New Age, o nazwie MEMFIS, z Sopotu. Może warto potraktować rzecz jako pewien model: widzimy bowiem postawę usiłującą łączyć głębokie zainteresowanie z działaniem zawodowym, inaczej mówiąc, wydaje się rzeczą charakterystyczną właśnie dla wydawców tego rodzaju literatury, iż są oni osobiście poruszeni problematyką, którą udostępniają w publikowanych przez siebie książkach, bez względu na komercyjny sukces (choć oczywiście nie jest to reguła). Otóż wydawcami i jednocześnie prowadzącymi księgarnię ezoteryczną są dwudziestokilkuletni ludzie, którzy przyznają, że „chodzi o poznanie sił i możliwości zawartych we wnętrzu człowieka i nie wykorzystanych”, „człowiek chce się uzdrowić różnymi sposobami, poznaje np. magię Kahunów (wydana w Memfis książka *Magia Kahunów* Maxa Longa — przyp. J.Ż-B), która była jednym ze sposobów.

Dochodzi do tego wiedza psychologiczna, którą dysponujemy w XX w. To są dwie drogi, które zdążają do tego samego punktu i teraz właśnie się spotykają". Wyrażona w ostatnim cytowanym zdaniu myśl jest bardzo istotna dla adeptów Nowej Ery, dotyczy przecież założenia, że wielość „dróg" czy metod nie oznacza innego celu — przeciwnie. Nas może jeszcze zainteresować odpowiedź wydawców na pytanie o adresata literatury przez nich wydawanej i o proces tworzenia się środowiska: „są malarze, muzycy, dużo studentów. Myślę, że istnieje między nami jakaś wspólnota. Księgarnia rozszerza nasze kontakty". I tu pewnie tworzy się część „sieci"...

(niestety, autorce korzystającej z notatek własnych nie udało się odnaleźć źródła cytatu z „Gazety Wyborczej").

---

Przypisy:

[10] P. Macura (wybór i tłum.), New Age, Kraków 1993

[11] "Interior" nr 3/1993

[12] "Nie z Tej Ziemi" nr 1/94

(Publikacja: 25-07-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1457>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)